

HALO – Favst Gibbs

Jadę w teren, mocno trzymam kierę
Ze mną pani w tym zabójczym ciele
Skupiają się na mnie, bo robię karierę
Skupiają się na mnie, bo jestem raperem
Jadę z małolatem zakręcić aferę
Wchodzimy oknem na typa kwaterę
Wisiał nam pieniądze i wyłączył tele
Tak się tu nie robi jebany frajerze
Piszę jej listy, zakochany Szekspir
Wystawiam głowę przez okno BM-ki
Stoję ci pod domem i wysyłam eski
Nie strasz mnie kurwo, bo ktoś cię odwiedzi
Mamy problemy i pękają pięści
Musisz załatać mi serce jak Lassie
Jestem samotny, mam w kurwę pieniędzy
Budzę się w hotelu i zaczynam tęsknić
Znowu jestem głodny i sen się nie spełnił
Wyganiem niunię calutką w Givenchy
Ona jest ostra i nie robi selfie
Uważaj tylko, nie płacz, bo rzęsy
Pozwiedzamy Tokio, Paryż i Moskwę
Nie martw się o mnie, już dawno dorosłem
Jak ziomal jest smutny, to wydzwaniam Rokse
Jak portfel jest pusty, to jedzie na koncert

Halo? Powiedz mi proszę
Nie dzwonię za późno do ciebie?
Na pewno nie dzwonię za późno?
Halo? Powiedz mi proszę
Nie dzwonię za późno do ciebie?
Na pewno nie dzwonię za późno?

Znów słyszę szumy, to miał być twój głos
Nie trać mnie z oczu, bo zniknę za mgłą
Nie mam już siły wydzwaniania co noc
Kiedy odbierasz mnie jak samo zło

Znów słyszę szумы, to miał być twój głos
Nie trać mnie z oczu, bo zniknę za mgłą
Nie mam już siły wydzwaniać co noc
Kiedy odbierasz mnie jak samo zło

Wczoraj nikt we mnie nie wierzył jak w UFO
I wszystkie przypały nam uszły na sucho
Siedziałem na bloku, uspawany lufą
To miło, że wszystko cię dziś bawi suko
Ale nam wtedy nie było do śmiechu
Czterech ziomali gotowych do biegu
I ciągle ryzyko i życie bez reguł
Można by oszaleć, mówię ci kolego
Jest ostro, jest ciemno
I na długich wjeżdżamy w las
Jest kosmos, jest piekło
Te panie mnie kuszą jak hajs
Jest problem i wężą
Możliwe, że widzisz mnie dzisiaj ostatni raz
Weź ogień i nieś to
Tylko on ciebie nie zdradzi jeśli przyjdzie czas na

Halo? Powiedz mi proszę
Nie dzwonię za późno do ciebie?
Na pewno nie dzwonię za późno?
Halo? Powiedz mi proszę
Nie dzwonię za późno do ciebie?
Na pewno nie dzwonię za późno?

Znów słyszę szумы, to miał być twój głos
Nie trać mnie z oczu, bo zniknę za mgłą
Nie mam już siły wydzwaniać co noc
Kiedy odbierasz mnie jak samo zło
Znów słyszę szумы, to miał być twój głos
Nie trać mnie z oczu, bo zniknę za mgłą
Nie mam już siły wydzwaniać co noc
Kiedy odbierasz mnie jak samo zło
Znów słyszę szумы, to miał być twój głos
Nie trać mnie z oczu, bo zniknę za mgłą
Nie mam już siły wydzwaniać co noc

Kiedy odbierasz mnie jak samo zło
Kiedy odbierasz mnie jak samo zło
Kiedy odbierasz mnie jak samo zło



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych